

SŁOWO

WILNO, Sobota 28 lutego 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji 1782, Administracji 228

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łaszuk.
 DUKSZTY — Bifet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierzow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Mielniczy Szkolnej.
 SŁONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 STOLPE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejki.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24. P. Juczewski.
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
 WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplatę pocztową uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Terminy druku i mogą być przez Administrację zniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Daleki Wschód w polityce światowej

Tak brzmi tytuł książki Władysława Studnickiego. Autor żywo interesował się tem zagadnieniem już przed wielu laty, gdy był na wygnaniu syberyjskim i przeżywał w swych myślach i nadziejach wojnę chińsko - japońską. Przewidywał, iż z tego wstrząśnienia, które zaważyło stary układ stosunków we wschodniej Azji wyniknie wojna rosyjsko - japońska. Istotnie wojna ta wkrótce wybuchła i Wl. Studnicki mógł ją powitać niemal gotową pracą, do której miał już zebrany materiał. Praca ta pod tytułem: Rosja w Azji Wschodniej wyszła na początek wojny i zawierała trafne prognozy porażki rosyjskiej z jej dotychczasowymi konsekwencjami. Wśród bardzo zmienionych okoliczności powraca Wl. Studnicki do swego przedmiotu, w którym widzi „węzłowy punkt polityki światowej”. Dziś jak poprzednio punktem w tym rzędnym nie da się zamknąć w tak prostej formule jaką była w tamtym czasie zapowiedź konfliktu zbrojnego pomiędzy Rosją i Japonią. Zamiast ówczesnej względnej prostoty mamy dzisiaj chaotycznie skomplikowaną sytuację, w której biorą udział liczne a nieraz nieobliczalne czynniki tak, iż często zgoda przeciwne wyniki mogą uchodzić za jednakowo możliwe i prawdopodobne. Z tem wszystkimi wyjądkami, że autor słusznie przypisuje tak wielką wagę Azji dla całej polityki światowej, że stałoby się oczekiwaniem nowych ważkich impulsów, których skutki dadzą się odczuć do dalekich łądach i oceanach.

Chiny, które przed wojną światową były pastwą anarchoi i obiektem rywalizacji międzynarodowej, pozostają dotąd jednym z drugim pomimo zewnętrznego zjednoczenia pod rządami narodowym w Nankinie. Owo zjednoczenie jest jeszcze nieziszczonym programem, a na drodze do niego istnieją niemałe trudności. Rząd nankijski, który reprezentuje jedność państwową Chin nie ma w swem ręku armii chińskiej, ta bowiem jest podzielona na różne odłamy, podlegające tym lub innym generałom, którzy uważają się za samodzielną władzę, lekceważąc rząd nankijski, a w danym razie występują przeciw niemu otwarcie. Generalowie ci przeważnie są zaleźni od obcych rządów i postępują według ich wskazówek dopóki nie przejdą do innej służby, która im się lepiej opłaca. Jedyną siłą możną ich zmusić do posłuszeństwa i zlikwidować oddzielne armie, ale siły takiej nie posiada ani rząd nankijski, ani żaden z generałów, więc wojna domowa trwa i nienia nigdy, toby jej mógł położyć koniec.

Zjednoczenie Chin, które w niebystrzy dalekiej przyszłości jest najpewniejszą nadzieją, istnieje narażenie jedynie w porozumieniu z Rosją i Japonią, którzy ze zrozumiałą lecz szkodliwą skwapliwością pragną urzeczywistnić na swym gruncie teorie polityczne E. L. Trzeba pamiętać, że Chiny nawet po zwycięstwie odłami i luzno zwanymi krajami, znajdującymi się niejako w zależności wasalnej, to jest Chiny właściwie nie stanowią bynajmniej roneglomeratu jednolitego. Osiemnastętna prowincja chińska stanowi tyłek odrębnych obszarów, różniących się nie tylko pod względem właściwości naturalnych, tudzież stosunków społecznych i ekonomicznych, lecz w ściślejszym znaczeniu nie mających nawet wspólnego języka. Powszechnie znane są głębokie różnice pomiędzy Północną a Południem Chin właściwych, różnice te tworzyły stale źródło sporów i wojen domowych, których tak wiele było w państwie bogdychanów.

Jak przedwcześnie otrąbiono po świecie konsolidację Chin, tak również zbyt niekrytycznie przyjęto wersję o zupełnej i roztępijącej klęsce bolszewików i o ostatecznym upadku wpływu sowieckiego w tem wielkim państwie. Okazuje się jednak, że wpływ ten obecnie wzmacnia się i jeżeli Europa a zwłaszcza Ameryka będą szły nadal dotychczasową drogą, sowiecka Moskwa może jeszcze zdobyć przewagę w złotej państwie. Stany najmocniejszą współzawodniczką i jej przedewszystkiem na tym terenie chcą skrepić ręką. Stanowi to niemały atut dla polityki sowieckiej, która też umiędźwiera go wyszukuje. Dla Stanów Zjednoczonych uważają Japonię za swą największą wrogą mając chiński wybrzeże Oceanu Spokojnego, których też nie chcą oddawać na łup ani Japonii, ani żadnemu państwu europejskiemu. Ale Sowiety mogą znaleźć drogę do wnętrza Chin, nie tykając ani ich portów, ani wybrzeży morskich. Nac...

to zaś niekoniecznie potrzebują do tego celu wojsk, bo mają Kominternu i propagandę. Ameryka zaś, uprawiając ideologię nietykalności i całości Chin, faktycznie konserwuje je dla bolszewickiej Kosji. Oczywiście niema tu mowy o świadomym i rozmyślnym popieraniu tej ostatniej — wszak Stany Jedne w wielkich mocarstwach nie chcą utrzymywać z Sowietami żadnych stosunków — nie mniej jednak — rezultat wypada taki sam, jakgdyby Yankesi pragnęli utrudnienia wpływów sowieckich w Chinach. Coprawda w prasie amerykańskiej odzywają się głosy, ostro krytykujące powyższe stosunki.

P. Studnicki cytując z jednego z pism amerykańskich ustęp, przemawiający za zbliżeniem Stanów z Japonią w celu odparcia grożącego niebezpieczeństwa sowieckiego:

Prawdziwa realna groźba dla interesów Stanów Zjednoczonych nie jest Japonia, lecz wzrost Rosji do rozmiarów, które dawałyby jej decydujący wpływ we wschodniej Azji, i zamknięcie drzwi dla japońskich kapitałów i pracy. Jeżeliby Ameryka we właściwym czasie przejrzała i zmieniła swą politykę dalekowzroczą, bieg wypadków mógłby skierować w inną stronę. Jeżeliby Ameryka zachęcała Japonię w oznaczonym kierunku, wówczas nie byłoby żadnej potrzeby rokrocznie wydawać miliony na przygotowanie wojenne przeciwko możliwej agresywności ze strony Japonii.

Mongolija z jej 1.370.000 mil. kw. (terytorjum prawie równe właściwym Chinom) staje się sowiecką Republiką.

Poco Japonczykom szukać wyjścia dla swojej nadwyzki ludnościowej za 4 tys. mil po tej stronie Oceanu, gdy w pobliżu ich domu znajdują się wolne obszary we Wschodniej Azji?

Dłaczegoby Japonczycy nie mogli osiedlić swej emigracji na tych swobodnych ziemiach, gdzie możliwość dla pomyślnego rozwoju jest nie mniej niż w Ameryce? A może winna być stała groźba dla swego własnego bezpieczeństwa, gdy umyślnie zamknie oczy na zabórzy program Rosji, która powoli, lecz pewnie pochłania pogranicze posiadłości Chir i niezaludnione obszary Azji Środkowej, tworząc mocne ściany wokół złotego człowieka i zmuszając go do szukania przyszłości za Oceanem. Dłaczegoby Stany Zjednoczone nie zmieniły radykalnie swojej polityki i zamiast tego, żeby zwracać się przeciwko Japonii, nie skierowały swej polityki dla powstrzymania dalszego rozszerzania się Rosji, żeby mogła znaleźć rozwinięcie swego rasowego problemu i skorzysta z tych ziem, które Bóg i przyroda i geografia wyznaczyły dla niej?

Zwrót polityczny, jakiego domaga się japoński publicysta, jest oczywiście możliwy i w tym kierunku szerzą propagandę dziennikarze i politycy z kraju Wschodzącego Słońca, narażając wszakże nie zanosi się na rychłe przechylenie się w tym kierunku opinii zaatlantycznej.

Polszczyzna Rosja pomimo niesybilnego przewrotu oraz zgody odmiennych struktur i ideologii państwowej, prowadzi w dalszym ciągu politykę caratu, której głośnym heroldem i przedstawicielem był za naszej pamięci ks. Uchtomskij. Straciła wprawdzie obecna bolszewia wielkie atuty caratu, ale wżmiamni pozyskała inne tak, iż dziś siłą bezwarunkowo nie można jej uważać za quantitę negligible. Cywilizowane państwa Europy i Ameryki w przeciwdziałaniu jej na gruncie azjatyckim okazują zadziwiające niedołęstwo, a często postępują tak, jak gdyby żyć sobie z bolszewizacją Azji i poddania jej wpływowi sowieckim. To podnosi oczywiście szanse polityki rosyjskiej i sprawia, że pomimo, iż Sowiety ani w zakresie militarnym ani finansowym nie mogą się równać z potęgą dawnego caratu, mogą jednak skutecznie współzawodniczyć w Azji z mocarstwami, uchodzącymi obecnie za największe potęgi świata.

Od wyniku tego współzawodnicztwa zależą może losy cywilizacji europejskiej, gdyż jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, kto nada kierunek i wskaże drogę setkom milionów azjatów, którzy wychodzą z dotychczasowej bierności a jutro zaważą mogą na losach Europy i jej cywilizacji.

Z czasów dawniejszych pozostał optymistyczny a zgoda fałszywy pogląd, że zabory rosyjskie w Azji nie szkodziły ani nam ani Europie, gdyż absorbują zaborców i pozwalają im się siadom żyć w spokoju. Autor słusznie wskazuje, że rozumowanie podobne sięga na bardzo krótką metę i że Rosja, rozszerzając się w Azji, zdobywa tam nowe środki i nowe siły. Wiadomo zresztą, iż sami bolszewicy nie robią z tego tajemnicy, że ich machinacje obecne w Azji wymierzone są właśnie przeciw Europie, że tędy Sowietci chcą uszczuplić państwa europejskie i sprowadzić ich gospodarczą i polityczną ruinę.

T. G.

Obrady Senatu Ukraińcy wołyńscy

(ROZMOWA Z POSŁEM STEFANEM SKRYPIKIEM)

WARSZAWA (PAT) — Po referacie sen. Zaczka (BB) Senat przyjął bez zmian w brzmieniu sejmowej noweli do ustawy o opodatkowaniu cukru. Sprawozdawca sen. Zaczka zaznaczył, iż ustawa ma na celu podwyższenie opodatkowania cukru pozakontyngentowego. Nie wpłynęło na cenę cukru w kraju, ma natomiast na celu wstrzymanie importu cukru z Gdańska. Referent wnosil o przyjęcie noweli bez zmian. W czasie dyskusji sen. Głęboki polemizował z sen. Karłowskim, poczem Izba przyjęła nowelę bez zmian.

Sen. Zaczka zreferował następnie projekt ustawy o funduszu eksportowym, podnosząc, iż ustawa opiera się na konieczności dążenia do równowagi bilansu płatniczego handlowego. Równowagę można osiągnąć przy pomocy wzmoczonego eksportu. Konieczne jest przystąpienie do kredytów w transakcjach eksportowych za pomocą gwarancji i asekuracji. Utworzony fundusz nie obciąża budżetu. Głównym źródłem jego mają być zwroty pożyczek, udzielonych w ubiegłych latach, które oblicza się na sumę 60 milionów.

Sen. Gross (PPS) wypowiada się kategorycznie przeciwko ustawie, która zdaniem jego, jest dalszym uprzywilejowaniem przedsiębiorstw eksportowych, które i tak są już zbyt uprzywilejowane przez różne ulgi, których ciężar spada na spóżywców.

Sen. Peplowski (NPR) oświadcza, że ustawa jest nietykalna, ale szkoda, że zjawiała się zbyt późno. Przyjęcie ustawy odroczy chociażby chwilowo sytuację w dobie obecnego kryzysu i zmniejszy rękopółce. Po końcu przemówienia referenta sen. Zaczka przyjął ustawę w brzmieniu sejmowym, poczem Senat przystąpił do ustawy o uchynieniu przepisów wyjątkowych, związanych z pochodzeniem, narodowością, językiem, rasą i religią.

Sen. Bogucki zaznaczył, iż władze polskie, a w szczególności Sąd Najwyższy, od zarania swego istnienia stały na stanowisku, że odpowiedzialny konstytucyjny są prawem politycznym, które bezpośrednio reguluje stosunki. Jednakże wobec odmiennego stanowiska Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wydanie tej ustawy okazuje się konieczne.

Sen. Mendelson podnosi z uznaniem chlubne stanowisko rządu obecnego, który na początku bieżącej kadencji wystąpił z inicjatywą wykreślenia tego haniebnego śladu nie woli. Mówca uważa za swój obowiązek, jako przedstawiciel zjednostka polskiego wyrazić przekonanie i nadzieję, że jest to pierwszy krok, za którym nastąpi inne celem usunięcia innych bolączek, trapiących ludność żydowską w Polsce.

Sen. Godlewski inieniem Klubu Narodowego oświadcza, iż zgadza się na meritum ale co do strony formalnej, ma zastrzeżenia, ustawa ta bowiem ma charakter deklaracyjny, ogólnikowy a więc przez to niedostateczny.

W głosowaniu przyjęto ustawę z poprawkami, zaproponowanymi przez komisję, które sprowadzają się do zmiany tytułu i do powierzenia wykonania ustawy przesowi Rady Ministrów i poszczególnym ministrom.

Po sprawozdaniu sen. Kamienieckiego (BB) przyjęto ustawę, ratyfikującą układ dodatkowy do umowy handlowej między Polską a Persją z roku 1927. Na tem obrady zakończono. Następnego posiedzenie odbędzie się dnia 4 marca o godz. 10 rano. Pod obrady wejdzie budżet na rok 1931 — 32.

MELJORACJA POLESIA NOWY PROJEKT RZĄDOWY

WARSZAWA (PAT) — Na posiedzeniu sejmowej komisji robót publicznych w dniu 26 bm. rozpatrywano był projekt ustawy, zmieniającej rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 roku o utworzeniu biura projektów meljoracji Polesia. Projekt uzasadniał i referował pos. Piomonia (BB) Projekt, proponowany przez rząd, polega na dotychczas o projektów biura powiatów kostopolskiego i równieńskiego, co świadczy o rozwoju prac biura meljoracji Polesia czynności się do możliwości wszechstronnego opracowania tak doniosłego zagadnienia jak meljoracja Polesia. W dyskusji wszyscy mówcy wypowiedzieli się za projektem ustawy, wypowiadając jednocześnie życzenie odbycia specjalnej wycieczki parlamentarnej na Polesie oraz wysłuchania specjalnego sprawozdania odośnych ministerstw, zainteresowanych w kwestji meljoracji Polesia. Projekt ustawy został jednogłośnie przyjęty.

Nowy wielki proces w Moskwie

FAJNA ORGANIZACJA ROSYJSKICH SOCJAL - DEMOKRATÓW

MOSKWA (PAT) — W związku z ogłoszeniem aktu oskarżenia przeciwko anty bolszewickiej organizacji rosyjskiej socjal - demokracji bolszewików cała prasa moskiewska zamieszcza obszerny artykuły, o mawiające działalność tej organizacji, na czele której stoi biuro związkowe, kierowane przez Romana Czuchanowa i Szerę.

Aresztowani mieniszewicy działali w ściślejszym porozumieniu z partją przemysłową oraz Łzw. chłopską partją pracy, na czele z Czajnowem i Kondratjewem. Biuro

Fabryka fałszywych banknotów polskich w Berlinie

BERLIN (PAT) — Ubiegłej nocy policja berlińska po dłuższych poszukiwaniach wykryła w jednym z domów w pobliżu dworca Friedrichshafen tajną drukarnię fałszywych banknotów polskich 100-złotowych. Drukarnia mieściła się w mieszkaniu portjera domu, będącego członkiem bandy, a zaopatrzona była w maszyny i precyzyjne narzędzia, służące do podrobienia banknotów.

Policja skonfiskowała wielki pakiet gotowych fałszywków banknotów 100-złotowych. 3 osoby przyłapano na gorącym uczynku. Zostały one aresztowane. Między niemi znajduje się jeden z najniebezpieczniejszych międzynarodowych fałszywców Ryszard Pfister z zawodu rysownik, karany wielokrotnie za fałsz. banknotów. Ma on wspólnika w niejakim Schlimmerze, zbiegłego przed kilku tygodniami ze Lwowa fałszerza banknotów, który finansował całe przedsiębiorstwo. Z namowy Schlimmera Pfister rozpoczął ostatnio podrobienie polskich banknotów 100-złotowych. W chwili, kiedy policja wkroczyła do kryjówek fałszywców, byli oni właśnie zajęci wybijaniem fałszywków na maszynie.

Zjazd i obrady ziemian w Wilkomierzu

PRASA LEWICOWA OSKARZA RZĄD LITEWSKI O POPIERANIE ZIEMIANSTWA.

KOWNO (PAT) — W Wilkomierzu odbył się zjazd ziemian, na którym omawiano położenie rolnictwa, sposoby walki z kryzysem i t.d.

W związku z temi naradami pisma lewicowe występują przeciwko ziemianstwu, zarzucając jednocześnie obecnemu rządowi iż dzięki jego polityce warstwa ziemian znacznie się wzmocniła. nie wykazując jednak dobrej woli ani przywiązania do państwa litewskiego, jak o tem świadczy wypadek z księciem Radziwiłłem, który po otrzymaniu pewnej ilości lasu zlikwidował majątek, spieniężył go i opuścił Litwę, udając się do Polski.

Wyrok na przywódców Selrobu

LWÓW (PAT) — Dziś w nocy zaapelował przed litewskim trybunałem przysięgłych wyrok w sprawie przeciwko przywódcom Selrobu, byłym senatorowi Chinczynowi i tow. W wyniku wyroku przysięgłym były sen Chinczyn skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia. Oskarżony Fijałkowski na trzy lata więzienia, były poseł Puko oraz Panczyński — po jednym roku, zaś Buktowsky na 7 miesięcy ciężkiego więzienia. Dwa oskarżeni zostali uwolnieni. W imieniu Chinczywa i Fijałkowskiego obrońca zapowiedział apelację.

Korzystając z krótkiego, przed paru dniami, pobytu w Wilnie posła Stefana Skrypnika, posła ukraińskiego, na jeżdżąc do B. B., zwrócić się doń, prosząc o krótką rozmowę na temat stosunków narodowościowych na Wołyniu.

Uzyskawszy zgodę na naszą prośbę, współpracownik „Słowa” spytał: — Kogo pan poseł reprezentuje w Sejmie?

— Wchodzę do t. zw. Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej z Wołynia, należącej do Bezpartyjnego Bloku, a liczącej w obecnym Sejmie 6-u posłów i 2-ch senatorów.

— Jakże się to stało, że będąc Ukraińcem, należy pan poseł do Bloku?

— Muszę panu wyjaśnić, że istnieje na terenie Państwa Polskiego dwa zasadnicze kierunki ukraińskie: jeden, negujący wszystko, co polskie, a reprezentowany przez działaczy z Małopolski Wschodniej, oraz, do niedawna, przez część inteligencji ukraińskiej na Wołyniu, i drugi, wychodzący z wężej odmiennych przesłanek, mianowicie, uznający konieczność najbliższej współpracy z narodem polskim, reprezentowany przez nas, Ukraińców z Wołynia.

— Jaki więc jest stosunek Panów do Państwa Polskiego?

— Mogłbym użyć szablonowego powiedzenia: jesteśmy lojalnymi obywatelami Rzeczypospolitej, wolę jednak słów tych nie używać, gdyż oznaczać one mogą zarówno wszystko, jak i nic. Dlatego mnie oświadczyć bardziej odpowiada taka deklaracja:

Dobro i potęgę Państwa Polskiego uważamy za nasz narodowy interes, rozumiejąc, że realizacja naszych ideałów możliwa jest jedynie w oparciu o mocarstwowa Polskę.

Sejm staramy się wykorzystywać do celów współpracy narodów ukraińskie go i polskiego. Dążymy do narzucenia społeczeństwu polskiemu zainteresowania sprawą ukraińską.

— Jak kształtują się wobec tak za kreślonej ideologii panów ich stosunki z Ukraińcami małopolskimi i jak określiliby pan poseł ich rolę w ruchu ukraińskim?

— Ruch polityczny swe źródło mający we Lwowie, uważamy, z punktu widzenia naszych poglądów, za szkodliwy, to też przedewszystkiem postawiliśmy się o wyparcie wpływów działaczy małopolskich z naszego terenu, t. j. z Wołynia. Udało się to nam. Po zatem nie negujemy znaczenia i wartości Lwowa dla ruchu ukraińskiego przed wojną. Odgrywał on wtedy rolę naszego Piemontu.

Do Lwowa jeździła nasza młodzież z Ukrainy Nadnieprzańskiej, aby nasycić w nim swe tęsknoty narodowe, na fundację ukraińskie we Lwowie szły wielkie środki materialne z Nadnieprza. Tak było przed wojną. Dziś jest inaczej.

Uważamy przedowniczą rolę polityczną Lwowa za skończoną i tylko zasklepieniu działaczy małopolskich przypisać trzeba, że nie potrafili oni zrozumieć tej nowej sytuacji, anektując sobie monopol na reprezentowanie narodu ukraińskiego, z czego znowu powstało mylne pojęcie o wroguim stosunku do Państwa Polskiego Ukraińców wogóle.

— Jak przedstawia się działalność grupy, do której pan poseł należy?

— Mamy przedewszystkiem swoją prasę, mianowicie: tygodnik społeczno - polityczny p. t. „Ukraińska Nowina”, oraz dwutygodnik gospodarczy i spółdzielczy p. t. „Wołyński Gospodar”.

Tworzymy obecnie organizację polityczną, która nazywać się będzie: „Ukraińskie Objednanie Wołyńskie”. A której zjazd konstytucyjny odbędzie się w marcu r. b.

Pozatem zakładamy w większych ośrodkach Wołynia Kluby Ukraińskie t. zw. „Ridne Chaty”, które już mamy w Lucku (od dwóch lat), w Rowner i Kowlu (od półtora roku). Szerzą następnych jest w stanie organizacji.

Chcemy z naszych Ridnych Chat uczynić teren porozumienia społeczeństwa ukraińskiego i polskiego.

Następnie w pracy gospodarczej zlikwidowaliśmy wpływy, idące z Małopolski Wschodniej, przez stworzenie samodzielnej organizacji spółdzielczej, mianowicie, Okr. Wołyńskiego Związku Spółdzielczego, obejmującego kooperatywy wołyńskie, zrzeszone przedtem w lwowskiej centrali spółdzielczej. (t. zw. Zw. Spółdz. Ukr. we Lwowie).

Wierzmy, że praca nasza jest pozytyczna, wierzymy, że ideologia, którąśmy sobie wytknęli, ideologia współpracy z narodem polskim jest jedynym realnym i dla narodu naszego korzystnym ujęciem zagadnienia.

PROF. RIAZANOW PO STRONIE OSKARŻONYCH

MOSKWA (PAT) — Sowiecka opinia publiczna zaskoczona została wiadomością, że prof. Riazanow, dyrektor ultrakomunistycznej instytucji, jaką jest Instytut Marxa i Engelsa, przeszedł do obozu wrogiego bolszewizmowi. Riazanow od dłuższego czasu otrzymywał mały ściślejszy kontakt z grupą mieniszewików, których proces rozpocznie się po jutrze. Riazanow usunięty został nie tylko z instytutu, ale i partji komunistycznej, a jak go osi niesprawdzona dotychczas wersja, został nawet aresztowany i ma odpowiadać za branie udziału w antybolszewickim spisku.

ODZNACZENIE MINISTRA OŚWIATY P. CZERWIŃSKIEGO ORDEREM WĘGERSKIM

Regent Królestwa Węgier, Mikołaj Herthy odznaczył wielką wstęgą węgierskiego Krzyża Zasługi p. min. dr. Lubomira Czerwińskiego. Uroczystego doreczenia dokonał poseł węgierski p. min. dr. Piotr Matuska w obecności wyższych urzędników Ministerstwa Oświaty, Min. Spraw Zagranicznych, reprezentantów Uniwersytetu i warszawskiego Towarzystwa Naukowego. Równocześnie został dekorowany węg. Krzyżem Zasługi IV klasy p. Stanisław Milewski-Lipkowski z Min. Spraw Zagranicznych.

OBLAKANIE PRAWOSŁAWNO ARCYBISKUPA TEOFANA

(KAP) Przebywający od kilku lat w Sofji prawosławny arcybiskup petersburski Teofan, który wprowadził na dwór carski Rasputina, z powodu silnej choroby nerwowej umieszczony został w miejscowym zakładzie dla obłąkanych.

Administrację majątkiem, składającym się z 1000 ha. i nie płaci podatku dzierżawnego, gdyż administruje majątkiem na prawach, przysługujących wzorowym gospodarstwom. Jak się zdaje ksiądz Radziwiłł jest jedynym na całej Litwie administratorem tego rodzaju.

Rokowania morskie w Rzymie

PRYWATNE ŻYCIE MONARCHY

Prasa sowiecka o Kolchozach

Minister Rolnictwa przestrzega Wilejkę i Mołodeczno przed „etazyzacją” spółdzielczości

Jeszcze nie wyschl atrament na mojej korespondencji, jeszcze nie została ona umieszczona w „Słowie”, gdy wahaną moje, jako wyznawcy B. B., co do słuszności i taktowności rozproszone zostały mową ministra rolnictwa Janta-Polczyńskiego, wygłoszoną w komisji budżetowej Senatu dn. 17 lutego.

Z czem mamy do czynienia w Wilejce i Mołodecznie? Z „brakiem doświadczenia”? Z „lekkomyślnością”? czy „ze złą wolą”? — pozostawiam do zdecydowania czytelnikom, na których spoczywa obowiązek śledzenia nad „ideowością” naszej spółdzielczości. Jedno co z przykładu Wilejki i Mołodeczna bardzo wyraźnie rzuca się w oczy — jest to nieskoordynowanie zasad głoszonych przez ministra z pracą na miejscu.

Z pobytu p. wojewody Kirtiklisa w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej w Świącianach

W dniu 22 — 23 lutego b. r. Świąciani gościli p. Wojewodę Kirtiklisa, który po raz pierwszy, jako Wojewoda, do naszej stolicy powiatowej zawitał. Zetknęliśmy się z p. wojewodą po raz pierwszy i podkreślam — zupełnie nieoczekiwanie na terenie S. M. P. przy ul. Kościelnej 1. Zdumienie i radość ogarnęła nas wszystkich, gdy zakomunikowano nam na 10 minut przedtem, że „p. Wojewoda zaraz przybędzie”. Radość zaś nasza stała się tem większą, gdy przy zetknięciu się z nim — zrozumieliśmy, że on naszą organizację również ocenił i zachęca do współpracy w niej.

Tem więcej to nas zdziwiło i ucieszyło, że dotąd czuliśmy się parjansami, otaczała nas atmosfera, co prawda sztucznie narzucona — odsuwania się od S. M. P. jaknajdalej, jakiegoś dziwnego uprzedzenia. Mamy nadzieję, że pobyt p. Wojewody w S.M.P. i jego dobre, proste słowa uznania dla pracy naszej i zachęty do niej — będą stanowiącą nową erę w rozwoju akcji społecznej katolickiej w Świącianach, a tem samem w życiu zgrupowanej u nas młodzieży.

Nie możemy się oprzeć od złozenia p. Wojewodzie tą drogą wyrazów głębokiej czci, gorących życzeń owocnej pracy na swem stanowisku, oraz podziękowanie za ofiarowane w czasie swej bytności u nas — 50 zł. na cele kulturalno-oświatowe S. M. P. w Świącianach.

W. Stachowska Patronka SMP w Świącianach. NIEMEN — HUTA — Akademia ku czci Ojca Św. Piusa XI. W dniu, gdy Warszawa na czele z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej Ignacym Mościckim, gdy Wilno pod przewodem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej składało hołd Ojcu Św. — w dniu 22 lutego i Niemem — Huta kornie schylił swe czoło i składał swe serce u stóp Władcy świata duchowego Jego Świętobławy Ojca Św. Piusa XI.

Akademia Papiaska na godz. 7-mą wieczór zgromadziła w miejscowej świetlicy cały świat niemieński. Liczne przybyli robotnicy i robotnice hut w skłanej, pracowitej biurowi na czele z Dyrektorem P. P. sutynierami, nauczycielstwo i wszyscy inni z północno-wschodniej Intelligenzji. Sala wypchnęła po brzegi, nastój cały czas podniosły, uroczysty. Akademię zagaił kochany i szanowany przez wszystkich ks. proboszcz Bajkiewicz, podając w str. eszowaniu podstawy dogmatyczne papieżstwa i na życzenie zebranych zaproponował tekst depeszy do J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity wileńskiego Ks. Romualda Jełbrzykowskiego z prośbą o zapewnienie Ojca Św. o wyrazach czci, hołdu i oddania się Stolicy Apostolskiej ze strony naszych braci robotniczej i jej pracodawcy na czele. Tekst depeszy przyjęto entuzjastycznie okłaskami, a odczytanie przez chor. miejscowy hymnu papieskiego nadało temu momentowi szczególniej, miły charakter.

Referat na temat: „Ojciec Św. Pius XI w swych rządach”, wygłosił specjalnie do

RYZYM. (PAT). — Rokowania w sprawach morskich były kontynuowane w piątek rano w Rzymie. Z jednej strony odbyły się konferencje między Grandim i Hendersonem, z drugiej strony konferowali jednocześnie lord Alexander i admirał Sirriani. W konferencji tej wzięli również udział eksperci, którzy udzielili wyjaśnień co do technicznej strony zagadnienia. Konferencje posiadają charakter jak najbardziej poufny. Prasa włoska zapatruje się optymistycznie na wynik rozmów.

Groźne burze na morzu Czarnem

WIENIEN. (PAT). — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: Na morzu Czarnem szaleją od kilku dni katastrofalne burze, których ofiarą padło kilka parowców. Jest także wiele ofiar w ludziach. Angielskie parowce „Wellfield” oraz „Treviav” zostały zrużone na rafie podwodnej. 14 marynarzy okrętu „Wellfield” zostało zmitych falami z pokładu i utonęło. W końcu parowców norw. się zdołał przyjąć tonącym okrętem z pomocą i uratował resztę załogi. Na miełach osiadł statek niemiecki „Ceres”, który wiozł ładunek zboża z Rosji do Konstancy. W licznych portach czarnomorskich znaczna liczba przybrzeżnych okrętów i żaglowców zatopiona.

Plaga przemytnicza w Ameryce

CHICAGO. (PAT). — Nielegalne spożycie piwa w Chicago wynosi przeszło 12 milionów kwart tygodniowo. Syndykat przemytniczym, na czele których stoi Al Capone, wpłacane są sumy, dochodzące do 2 milionów dolarów tygodniowo. Dane te są oparte na obliczeniach chiagowskiej izby handlowej.

Nominacja prof. Kolankowskiego

WARSZAWA. (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dn. 21 lutego 1931 r. mianował docenta dr. Ludwika Kolankowskiego tytułarnym profesorem uniwersytetu Stefana Batorego.

NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NASZEJ EMIGRACJI

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

O pruskie „Volksebegehren”

KTÓRE PARTJE DOMAGAJĄ SIĘ ROZWIĄZANIA PARLAMENTU RZESZY?

Pruskie „Volksebegehren” jest nieuniknione, bowiem żądanie Stahlhelmu zaopatrzone w 20.000 podpisów wyborców jest formalnie bez wady, wobec czego musi zostać przyjęte. Oficjalnym wnioskicielem żądania jest Stahlhelm. Inne partie polityczne nie są całkowicie w sprawie tej zainteresowane, pomimo, że większość stronnictw politycznych wypowiedziała się za „Volksebegehren” i wyborcy kierować się będą według ich wskazówek. Przewidywane stanowisko w tej sprawie zajęli komuniści, podczas, gdy nacjonalistyczne Niemcy, hackenkruerlerzy, niemiecka partia ludowa, stronnictwo gospodarze, niemiecki Landvolk, konserwatyści, chrześcijańscy socjaliści, partia prawa ludu, niemiecka partia hannowerska i niemiecka partia agrarna, zamierzają podpisać arkusz deklaracyjny. Na podstawie tych danych, można już obecnie przypuszczać, jakie wyniki będzie miała cała ta akcja.

Prasa niemiecka zamieszcza statystyki głosów, oddanych przy wyborach do parlamentu w 23 okręgach pruskich, w których „Volksebegehren” odbędzie się. Statystyka ta może być nieco zmierzona przedtem że czytany najpóźniej fragment z „Quo vadis”.

Uroczystą akademię zakończono odczytaniem hymnu Stowarzyszeń Akcji Katolickiej „My chcemy Boga” przez chor. i całą salę. Następnego dnia wieczorem odbyło się zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, Stowarzyszenia Niwiast Katolickich, oraz Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, podczas których omówiono szereg spraw organizacyjnych.

Fakty powyższe świadczą, że Akcja Katolicka na terenie Niemna jest w pierwszych swych poczynaniach na drodze pomyslnego rozwoju.

Podlani króla Jugosławji, Aleksandra, nie widzą wcale, o tem, że co rano, w chwili, kiedy śpiąsza do pracy, ich monarcha oddawna siedzi już przy biurku. Energetyczny król wstaje bardzo wczesnie i przed ósmą rano znajduje się przy pracy.

Na tę godzinę winny być przygotowane i uporządkowane wszystkie sprawozdania, listy i komunikaty, które w poprzednim dniu napłynęły ze wszystkich stron państwa.

Wczesne wstawanie jest dawnym przyzwyczajeniem króla Jugosławji. Dwie godziny spędza król Aleksander na czytaniu biuletynów, korespondencji i gazet.

Następnie rozpoczyna się godzina przyjęć. W poniedziałek król przyjmuje szefa sztabu generalnego, komendanta Belgradu i dyrektora policji. Jako pierwszych referentów. W pozostałe dni przyjmowani są przedstawiciele rządu, deputacje i inni referenci. Urzędowo te wizyty trwają zazwyczaj około trzech godzin. O pierwszej dopiero rozpoczyna się prywatne życie króla.

Niemna przy ocenie możliwości, gdyż okręgi wyborcze do parlamentu Rzeszy, mniej więcej równają się okręgom wyborczym przy wyborach do sejmiku pruskiego.

Przy tej sposobności opowiadają mu też włościanin o swych sprawach rodzinnych. Skarżą się na rozmaite biedy, i po takich korespondencjach, zdarza się nieradko, że król ofiaruje królewskiemu się swych poddanych pokazaną sumkę pieniężną. Znaczna część swych dochodów poświęca król Aleksander na cele społeczne i kulturalne.

Po godzinie siódmej p. p. opuszcza król Aleksander gabinet i udaje się na spacer wraz z małżonką. Przechadzka ta najczęściej odbywa się po ulicach Belgradu. Oboje królestwo Jugostawii lubią bardzo kinematograf.

Przedstawienie tacy wtajemniczeni, przedstawiciele prasy i sztuki, którzy ten film oglądali. Tak opowiada o St. Ząhorska: „Plantacje bawelny, ferma, łożna murzyska. Czarne twarze, białe żyły, dżbanuszki do kawy, cywilizowane suknie i kamizelki w kratkę. Murzyn — ojciec jest pastorem i wszyscy wyznają prawdziwą chrześcijańską religię. Na plasterczyku przeciwnicy prymitywnej prauludzkiej natury z cywilizacją, z ideologią chrześcijańską — umieszcza King Vidor swój dramat, a raczej tragedję. Jest to tragedia młodego Murzyna, który niechęć cę zabija swego brata i który potem, chcąc odkupić swój grzech, idzie głosić słowo boże: staje się prorokiem.

Filmy, których nie zobaczymy

Rozmaite są względy, dla których pewne filmy nie bywają przez cenzurę dopuszczane. Przez cenzurę wogóle, nietylko polską. Cenzura filowa iraukaska, niemiecka, czy rosyjska wycina, kiereszuje, skraca i zabrania tak samo sprawnie, jak cenzura polska. Za najbardziej liberalną uchodziła cenzura niemiecka, szczególnie w stosunku do filmu sowieckiego. Film ten cieszył się dużą sympatią publiczności niemieckiej — i kto chciał w Europie oglądać prawdziwy film Pudlowkina, Dowżenki czy Eisensteina — musiał jechać do Berlina, aby tu w wielkim kinie niedaleko Zoo lub w „Kamerze” na Unter den Linden obserwować wciąż nowe zdobycze kinematografii rosyjskiej. Obecnie zmieniły się nieco stosunki. Nacjonalizm i reakcja niemiecka przenika we wszystkie dziedzię życia. Film x Niemiec staje się — środkiem propagandy szowinistycznej, a cenzura naradziłem w jej rękach. Złośliwy rysunek w jednym z pism satyrycznych niemieckich ilustruje to dosadnie. Nalewo wisi plakat filmu „Na zachodzie bez zmian” przekreślony, z ogromnym napisem: Verbot; naprawo — afisz nacjonalistycznego filmu „Koncert Fryderyka II w Sans-Souci”. Pośrodku stoi Hugenberg i wskazuje palcem na starcego

Wilizowane suknie i kamizelki w kratkę. Murzyn — ojciec jest pastorem i wszyscy wyznają prawdziwą chrześcijańską religię. Na plasterczyku przeciwnicy prymitywnej prauludzkiej natury z cywilizacją, z ideologią chrześcijańską — umieszcza King Vidor swój dramat, a raczej tragedję. Jest to tragedia młodego Murzyna, który niechęć cę zabija swego brata i który potem, chcąc odkupić swój grzech, idzie głosić słowo boże: staje się prorokiem.

Tragedja jest w założeniu psychologiczna, jednostkowa, spleciona z historią miłosną, w zasadzie dość popularną i niesłychanie łatwo wynikającą z tego wszystkiego film, jakich wiele, zwykły i nieciekawny. King Vidora uratowało od poślignięcia to samo, że w tragedji jednego Murzyna umiał uczynić tragedję człowieka na pewnym punkcie rozwoju, że tego swego bohatera uwielokrotnił. Chwilami zdaje się, że jest to poprostu to samo, co Europa przeżywała w okresie średniowiecza, co w zmienionych formach przeżywa jeszcze ciągle... Całość, ta dusza tumu, wypada dziwna, niepokojąca, tajemnicza, oscylująca między podniosłością a śmieśnością, między szaleństwem a wiedznością... Jak widać, film zamyka w sobie pewien problem.

znow okazuje się, że film ten był wysycony wszędzie w całej rozciągłości i nie wywoływał nigdzie pro-

KOLEJA Z EUROPY DO INDYJ

HAIFA — BAGDAD — BASRA — DELHI. Kiedyś jechało się z Anglii do Indji drogą morską naokoło Afryki, przez przylądek Dobrej Nadziei i dalej oceanem Indyjskim. Po przekopaniu kanału Sueskiego podróż podróż Londyn — Kalkuta skróciła się znacznie, lecz mimo to trwała ona jeszcze dość długo. Dziś w Londynie myślą poważnie o tem aby przeprowadzić bezpośrednio połączenie między Europą a Indjami.

W tym celu należałoby stworzyć połączenie między Palestyną a Indjami zachodnią przez Transjordanję, Irak (Mezopotamję) i Persję. Plan ten będzie może w czasie zrealizowany; obecnie przystąpiono do urzeczywistnienia pierwszej części gigancyjnego planu, a mianowicie do budowy kolejki Haifa — Bagdad — Basra.

Gospodarzo i politycznie kolej ta będzie miała wielkie znaczenie, mimo, iż ważna jej trasa biec będzie przez pustynie. Odległość Haifa — Bagdad — Basra wynosi 1.400 kilometrów. Równoległe z nią koleją wa ma być wybudowana linia kolejowa, przez którą ropa naftowa płynęła do Hajfy, ród wybrzeża morza Śródziemnego. Kolej ta będzie prawdopodobnie częściowo przechodziła przez francuskie terytorjum mandatowe w Syrii, o co Francja podobno bardzo zabiega.

Z czasem linja Haifa — Basra ma być przedłużona aż do Indji. Kolej Haifa — Delhi (stolica administracyjna Indji, rezydencja wł cesarza) będzie liczyła około 6.000 kilometrów, linja Haifa — Kalkutta wyniesie prawie 7.500 kilometrów. Ponieważ w Bagdadzie przejdzie się później nastąpi połączenie tej Lini z linja Aleppo — Angora — Stambuł, więc tem samem kolej ta łączyca całą Indję z Europą. Po przeprowadzeniu tunelu pod Bosforem (projekt taki istnieje) można będzie jechać direct z Berlina czy Paryża do Delhi, Bombaju, lub Kalkuty.

Planu te znajdują się jeszcze odczywiście w sferze projektów, natomiast budowa odcinka Haifa — Bagdad — Basra jest już postanowiona — prace rozpoczyna się w najbliższej przyszłości. Kolej przez pustynie znacznie się od transjordańskiej stacji Deraat, która posiada połączenia kolejowe z Damaskiem, Haifą i Medyną.

POPIERAJCIE L.O.P.P. Nie, a także książki z dziedziny archeologii. Naród jugostawiański wie o tem dobrze, że król Aleksander jest najbardziej sumiennym i oddany mężem staru, gotowym w każdej chwili słuzżyć krajowi i poddanym. Z tego względu cę swego monarchę, jak do wiodły ostatnie manifestacje w Agiam i całym kraju.

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

WCZORAJSZA ŚNIEŻYCA

USZKODZENIA TELEFONICZNE. — UTRUDNIONA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA I KOLEJOWA

Niezwykłe silna śnieżycą nawiewała wczoraj rano Wilno i okolice, powodując przerwę w komunikacji kolejowej, autobusowej i telefonicznej. Pod ciężarem wilgotnego śniegu popękały druty telefoniczne. W niektórych miejscach na ulicach leżały całe wzdłuż drutów. Dzięki wysiłkom pracowników Dyr. Poczta uszkodzenia były w miarę możliwości naprawione.

Autobusy zamiejskie, które rano wyszły w drogę utknęły w śniegu oczekując na ustanie śnieżycy. W mieście wozy autobusowe z powodu ślizgawicy nie mogły jeździć po ulicach, wyżej położonych, zsuwając się, mimo wysiłków kierowców, w dół. Na ul. Zamkowej jeden z autobusów wpadł w zwał śnieży i dopiero przy pomocy dozorców wydostał się z opresji.

Na trasie kolejowej śnieżycą spowodowała niemiernie znaczne utrudnienia. Na zagrożonych odcinkach pracowały bez przerwy plugi ośnieżne, a ponadto Dyr. Kolei wysłała na tory 500 robotników.

Mimo że zabezpieczenia dwa pociągi (osobowy i towarowy) utknęły w śniegu w pobliżu Pruzan i pozostały tu dłuższy czas.

Do dzisiaj w noc komunikacja telefoniczna była na wielu liniach przerwana, tak w mieście jak i na prowincji.

Ogółem śnieżycą unieruchomiła 25 procent przewodów.

Odwołanie zawodów o mistrzostwo armii W SŁONIMIE

Z POWODU ZMIANY WARUNKÓW ATMOSFERYCZNYCH

W dniu wczorajszym kierownictwo zawodów narciarskich postanowiło odwołać w dniach 1 i 2 marca zawody narciarskie o mistrzostwo armii polskiej w Słoniemiu. Na decyzję tę wpłynęła nagła zmiana warunków atmosferycznych. Nagła zmiana temperatury, która doszła wczoraj do 9 stopni w Słoniemiu spowodowała topnienie śniegu. Należy zaznaczyć, że są to już drugie z kolei zawody o mistrzostwo armii w Słoniemiu, które nie dochodzą do skutku skutkiem warunków atmosferycznych.

Aresztowanie wybitnego komunisty

W DRODZE NA KONFERENCJĘ DO MOSKWy.

W Grodnie zaarrestowano delegata centralnego komitetu komunistycznej partii Zachodniej Białorusi niejakiego Kramarza. Kramarz organizował w swoim czasie, jako wybitny komunist, bandy dywersyjne na Polesiu. Następnie był przywódcą ruchu komunistycznego w Siedlcach i innych miastach Polski, za co też był skazany przez Sąd Okręgowy w Siedlcach na kilkuletnie ciężkie więzienie. Z dokumentów i notatek znalezionych przy Kramarzu wynika, iż udawał się on na jakąś konferencję do Moskwy, do Grodna zaś przybył, ażeby stąd przez zieloną granicę dostać się do Prus Wschodnich i dalej do Rosji Sowieckiej.

KRONIKA

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

SOBOTA 28 Dnia W. słońca o g. 6 m. 21. Z. słońca o godz. 4 m. 45.

OSTRZEŻENIE

Niniejszem podajemy bo łaskawej wiadomości Sz. P., że wyłączne prawo do wyświetlenia w Wilnie filmu „Na zachodzie bez zmian“ w-g głosnej powieści Remarque'a posiadają kina „Helios“ i „Hollywood“.

Reklamowany przez kino „Stylowy“ film „Bitwa nad Sommą“ nie ma nic wspólnego z obrazem „Na zachodzie bez zmian“.

Dyrekcja kina „Hollywood“ i „Helios“

Po wyborach wyborach

Poniższy artykuł ze względów technicznych nie mógł być zamieszczony w „Akademickiej Wolnej Trybunie“, która ukazała się we czwartek.

NOTATKI NA KOLANIE

Doroczna uroczystość akademicka pod nazwą „Walne Zebranie Br. Pom. P. M. A. słuch. U. S. R. w Wilnie“ zgromadza zawsze w sali Śniadeckich liczną i doborową publiczność. W tym dniu od razu można rozpoznać kol. kol. kandydatów: nie są — coprawda — wzorem Rzymian, przybrani w białe togę (toga candida), lecz śnią przyznanem uczesaniem i ogolonemi podbródkami. Można też z łatwością odróżnić stałych bywalców, doskonale orientujących się w schemacie przebiegu zebrania, zapowiadających tryady Ochockiego i Dembińskiego, wiele obiecujących sobie po przemówieniach Wrony.

Przetatem są koleżanki: wielkie X w obliczeniach liderów list walczących. Ich głosy będą językiem wagi, to też nie dziwne, że specjalnie nasłani przez kierującą akcją wyborczą — sztaby — koleżki kręcą się wokół grupki uroczystych pań i są niezmiernie uprzejmi i kuszące.

Kwintnie też miłość bezinteresowna w zalotach korytarzy, na schodkach i pod schodkami. Ale to nie ma do rzeczy — to tylko okazja.

Cała uroczystość ogniskuje się głównie na estradzie, gdzie wśród gestego oceanu pierwszych aktorów dramatu wychylają się od czasu do czasu z pod łaf (balwany, balwany) dwie wyspiki: stół prezydium i trybuna. Oto właśnie, gdy spoglądamy w tym kierunku, widzimy bardzo wyniosłą postać kol. kierownika J. Rutkiego, otwierającego w drugim terminie Walne Zebranie. Kurtyna idzie do góry.

Pierwsze kroki, pierwsza rozgrywka — trzeba wybrać przewodniczącą. Jest dwoje jej drzewi, a trzech kandydatów: Wiszniewski, Salski, Ferszt.

Najpotężniejszy osobie dla mnie jest ten kandydat, na którego się głosuje, stojąc na sali. Jednak stary nałóg odwiecznej bojowniki o reformy, Kola Naukowe i cały szereg innych ideałów, pcha mię do wyjścia, a potem do wejścia przez symboliczne drzwi. Na korytarzu ugniatamy się dokładnie nawzajem i wznosimy wiwaty ra ciesz swoich wzdów. Uczę dwie niewinne koleżanki straszliwego hymnu na tercjalistów, którzy — jak wiadomo — inspirował Henryka Dembińskiego (melodja: „Gdybyśmy mieli“).

Gdybyśmy mieli Pieniędy jak lodu, Tobysmy byli Odrobą narodu.

URZĘDOWA

— Osobiste. Naczelnik wydziału bezpieczeństwa Urz. Wojewódzkiego P. Tadeusz Brzostowski powołał z podróży służbowej do Warszawy i objął urządowanie.

— Pomoc lekarska dla prac. państwowych. Min. Spr. Wewn. nadało do urzędu wojewódzkiego pismo w sprawie państwowej pomocy lekarskiej.

— Wysł tego rozporządzenia lekarze, u mównicy do państwowej pomocy lekarskiej, nie będą wystawiali kart skierowania do uznaną zakładów leczniczych, lecz jedynie wnioski o potrzebie skierowania chorego do jednego z tych zakładów.

WOJSKOWA

— Ze stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych. Zarząd Kola Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych w Wilnie, powiadamia wszystkich członków Stowarzyszenia, iż zapowiedziany odczyt w dniu 1 marca w kasynie policji państwowej nie odbędzie się.

— Natomiast powiadamy, iż w dniu 1 marca (niedziela) o godzinie 10 w lokalu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny przy ulicy Żeligowskiego 4, odbędzie się odczyt na temat zagadnień obrony przeciwzagrzej.

Odczyt wygłosi inspektor Wojewódzkiego Komitetu O.P.G. p. L. Korowajczyk.

AKADEMICKA

— Zarząd Aeroklubu Akademickiego w Wilnie podaje do wiadomości, że na kurs Wiedzy Lotniczej (Sekcja dla kandydatów na pilotów sportowych) może być przyjętych jeszcze kilku akademików. Informacyjdziela Sekretarja Aeroklubu (Mickiewicz 4—4, godz. 19—20 min. 30).

— Stowarzyszenie Kat Młodzieży Akademickiej organizuje w niedzielę 1 marca 1921 r. akademię ku czci Contardo Ferriniego. W programie referat ks. prof. W. Męczyłłowicza p. t. „Contardo Ferrini jako święty“ i p. prof. Fr. Bossowskiego p. t. „Twórczość naukowa Contardo Ferriniego“.

— Akademia odbędzie się w sali Śniadeckich U.S.B. o godz. 17. Wstęp wolny.

ZEBRANIA I ODCZTY

— Wykład wstępny prof. dr. Erwina Koschmiedra odbędzie się w sali Śniadeckich U.S.B. w sobotę 23 bm. o godzinie 19-ej na temat: Stosunek tekstu do melodji cerkiewnej. Wstęp wolny.

— „Psychologia tłumów“. W dniu 1. III 1921 r. o godz. 18 w sali własnej przy ul. Kolejowej nr. 19 wygłosi odczyt ks. prof. P. Słeczińskiego na temat: „Psychologia tłumów“ (Walka o twórczą, a nie burzylińską zbroję Duszę Polską). Wstęp wolny.

— Z Wileńskiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. W dniu 5 marca b. r. o godz. 10 min. 30 w lokalu Związku Ziemian, Wilno, Zawalna 9, odbędzie się zebranie członków Towarzystwa Doświadczalni Rolnych, według następującego porządku dziennego:

1) odczytanie protokołu poprzedniego zebrania, 2) referat prezesa T-wa p. Józefa Borowskiego na temat „Sprawa kryzysu w rolnictwie i środki ratunku“ (Jaktja państwowa i przystosowanie się gospodarstwa rolnych), 3) referat prof. Wacława Lastowskiego na temat „Produkcja rolnicza w chwili obecnego kryzysu na podstawie doświadczeń Stacji Doświadczalnej w Bieniakonich, 4) dyskusja, 5) wolne wnioski.

Ze względu na aktualność poruszanych w referatach tematów, pożądana obecność wszystkich zainteresowanych osób. Wstęp wolny.

— Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Wilnie powiadamia, że w niedzielę 27 marca b. r. o godz. 1-szej po pol. — w sali Chrześc. Domu Ludowego przy ul. Metropolitki Nr. 1 — odbędzie się odczyt z cyklu: Encyklika Rerum Novarum, p. t. „Walka klas“ który wygłosi p. Henryk Dembiński. Wstęp wolny.

RÓŻNE

— Zgon naczelnika pol. śledczej w Nowogródku. W klinice chirurgicz-

Handel wytworami rolnymi z Litwą, Rosją i Łotwą

Dokończenie

W handlu wytworami roślinnymi z Łotwą główne miejsce zajmuje: zboże, nasiona oleiste, rośliny przemysłowe, strączkowe, nasiona traw pastewnych. Przywóz — wywóz wytworów roślinnych przedstawiał się w tonnach następująco:

Rok	Przywóz	Wywóz
1924/25	12126	7829
1925/26	2560	37616
1926/27	6036	12477
1927/28	3211	12516
1928/29	957	64297

W tem na zboże przypada w wymienionych latach w przywozie: 10902 t. 1734, 289 i 0 tony, zaś w wywozie: 586, 22917, 8509, 6604 i 39811 tony. Strączkowe w przywozie nie odegrywały roli (1 tona w 1928 — 29r.) natomiast wywóz wynosił 319 tony w 1924 — 25 r.; w następnych latach: 484, 119, 324 i 1413 tony. Nasiona traw pastewnych mają znaczenie w naszym wywozie — 638, 439, 729, 385 i 1794 tony, w przywozie zaś nieważne tylko 11 tony w r. 1925 — 26. W obrocie nasionami olejnymi (siec-

a. Przywóz	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
1. mięso i przetwory mięsne	1	1	2	0	2
2. tłuszcz zwierzęcy	278	69	166	224	16
3. ryby słodkowodne	480	47	88	39	108
4. nabiał	328	15	24	2	14
5. jaja	484	28	2	34	34
6. skóry	62	6	297	421	271
7. odpadki zwierzęce	41	36	73	18	10

b. Wywóz	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
1. drób żywy i bity	—	3	5	0	—
2. mięso i przetwory mięsne	—	46	0	—	2
3. tłuszcz zwierzęcy	—	7	9	11	38
4. ryby słodkowodne	80	—	2	—	3
5. nabiał	—	—	—	—	—
6. jaja	4	86	673	455	457
7. skóry	1383	1344	364	391	412
8. odpadki zwierzęce	95	616	160	22	85
9. wosk pszczelny	2	4	2	2	2

Pozatem miał miejsce przywóz zwierząt w sztukach: 15, 14, 1, 1 i 0, zaś wywóz 15, 6516, 308, 0 i 5, oraz drobiu w sztukach w wywozie: 0, 1504,

a. Przywóz	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
1. maki i kasze	15923	380	601	357	15
2. oleje roślinne	27	0	—	—	—
3. odpadki przemysłowe	216	30	—	—	—
4. siód	—	—	—	—	—

b. Wywóz

1. maki i kasze	10	1257	669	98	97
2. cukier	5351	13391	7613	8395	16535
3. spirytus	—	3	—	—	1032
4. wytwory przemysłowo-ziemne	17	74	—	—	19
5. odpadki przemysłowe	30	1425	32	71	659
6. siód	—	—	—	—	—

Drzewo surowe i nawpółobrobione w przywozie nie odegrywało roli. W roku 1925 — 26 przywóz wynosił 1

1924/25	1925/26	1926/27	1927/28	1928/29
6038	10268	10012	8507	8301
6345	14937	31910	57316	26549
12494	22864	8503	5564	9743
28724	37583	8939	6342	3621
55	2200	234	1324	2165
9059	16405	818	1681	1805
786	10255	4370	250	4177

Razem: 63976 114512 64786 80984 56361

Nowy „niewowzraszczeniec“

WYŻSZY URZĘDNIK SOWIECKI ZGŁOSIŁ SIĘ DO WŁADZ W STOŁPCACH.

W Stołpcach do naszych władz granicznych zgłosił się dyrektor trustu wiekienniczego w Petersburgu Downarenko — Harkiewicz, który prosił o udzielenie mu zezwolenia pozostania w Polsce.

Downarenko bawił ostatnio w Berlinie w sprawach handlowych i onegdaj został nagłe wezwany do Moskwy.

Przeczuwając, że w Sowieciech grozi mu niebezpieczeństwo, postanowił nie przekraczać granicy na co zdecydował się w ostatniej chwili.

Downarenko był uważany za zwolennika f.z.w. prawego odchylenia.

Ostatnie przedstawienia w „OGNISKU“ Wielka 24

SZOPKA AKADEMICKA

Dziś o godz. 20-ej

testów; tylko nasza cenzura obawia się tego, że owa tragedia Murzyna rozgrywa się na podłożu pewnej psychozy religijnej; to może być niebezpieczne. Można cenzurze powiedzieć: przecie był wyświetlany we Francji. Mało tego, nawet w Hiszpanji film szedł w całości, bez skrótów i wycinanek... A żarliwości religijnej Hiszpanów nikt chyba kwestjonować nie będzie. W tym zakazie cenzury tkwi inna podświadoma przyczyna. Ten zakaz potwierdza znakomicie charakterystykę, którą dał naszej umysłowości S. Witkiewicz: my się lekamy stawiania problemów, a jeszcze bardziej lekamy się ostrego ich rozwiązania. Widocznie Francuzi i Hiszpanie nie mają takich obaw: są to ludzie, jakby powiedział Witkiewicz, o większej tresurze intelektualnej.

I to jest smutne, że t. zw. „czynnikami“ muszą się wciąż liczyć z najniższym poziomem — z masą. Ale, licząc się wciąż z nią, nie wyjdziemy nigdy na górę. Zato, licząc się wciąż z nią, będziemy aprobować i wyświetlać takie filmy, jak: „Miłość hiszpańskiej wdówki“, „Romans uwodzielecki“ i t. p. — a sami produkowali policmajstrów Tagiejewych i Serca na ulicy. I nasze wytwórnie staną na martwym punkcie, a ileż one i my wszyscy mogliśmy się nauczyć oglądając naprzykład film rosyjski p. t. „Turksib“, obrazający budowę kolei Turkiestan — Sy-

NABOŻENSTWA

— Rekolacje Wielkopostne. Podane niżej kościoły wyznaczają na rekolacje wielkopostne następujące dni:

Kościół św. Jana — dnia 21 marca rozpoczyna się wczorajem, trwać będą do 24 marca włącznie.

Kościół św. Piotra i Pawła — Dnia 16, 17 i 18 marca, konferencje o 6 rano i 6 w.

Kościół św. Jakóba — Dnia od 1 marca do 7 marca, początek o godz. 6 wiecz.

Kościół Ostobromski — Dnia 22, 23, 24 marca, konferencje o 9 rano i 5 pp.

Kościół św. Rafała — Dnia 15, 16 i 17 marca, o godz. 6 rano i 5 wiecz.

Kościół św. Ducha. — Dnia 22, 23, 24 marca, konferencje 2 razy dziennie o 6 rano i 6 wiecz.

KOŚCIELNA

— I. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Wileński w Lidzie. Dnia 23 lutego przybył do Lidy pociągami rannym z Wilna JE ks. arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jałbrzykowski.

Na dworcu w Lidzie JE ks. arcybiskup powtórnie został przez duchowieństwo oraz władze szkolne szkół średnich i powszechnych.

W tymże dniu JE ks. arcybiskup zrewidował nowowytbudowany gmach gimnazjum państwowego w Lidzie oraz dokonał wizytacji trzech klas w czasie nauczania religii.

W godzinach popołudniowych JE ks. arcybiskup rozpoczął rekolacje w kościele O. O. Pijarów dla młodzieży szkolnej gimnazjum państwowego, miejskiego, Szkoły Handlowej i Szkoły Przemysłowej. Rekolacje te trwały do czwartku t.j. do dnia 26-go lutego.

W czwartek na zakończenie rekolacji JE ks. arcybiskup odprawił uroczystą mszę świętą w czasie której udzielił komunji świętej rekolaktantom.

Na czas pobytu w Lidzie JE ks. arcybiskup zamieszkał w mieszkaniu ks. kanonika H. Bojaruka, lidzkiego dziekana. W czasie pobytu przewidziane jest również zwiedzenie przez JE ks. arcybiskupa szkoły powszechnej na Wygonie.

— Wizytacja kanoniczna. JE arcybiskup Metropolita Romuald Jałbrzykowski z po-

Proklamowanie strajku pracowników autobusowych

Wobec nieuwzględnienia przez Spółdzielnię żądań szoferów i konduktorów ustalenia pensyj miesięcznych w wysokości 300 i 200 zł, zainteresowani za pośrednictwem związku postanowili proklamować strajk i od dnia 1 marca wstrzymać się od pracy.

W związku z tem od niedzieli ta część autobusów która ukazuje się na mieście będzie obsługiwana przez współwłaścicieli.

destale obramowanym pomysłową balustradą. Głos zabierali profesor Ruszczycki, Bałzukiewicz, dyrektor Świętecki inni. Po wszechstronnem omówieniu projektu Komitet jednomyślnie uchwalił prosić profesora Bałzukiewicza o sporządzenie wspólnie z inż. Borowskim i Narębskim szczegółowego planu i kosztorysu, dla przedstawienia w jak najprędzym czasie oświadczenia wadom do zatwierdzenia. Protektorat nad całokształtem przyjął na siebie dziekan W. Sz. P. USB prof. Ruszczycki. Następnie zebranie postanowiono zwołać po ostatecznym wykończeniu planów w marcu w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego.

